

KREDYTY DENOMINOWANE DO FRANKA SZWAJCARSKIEGO W ŚWIETLE ORZECZNICTWA. STUDIUM WYBRANEGO PRZYPADKU

Dr Igor Zduński

adiunkt

Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego

im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy

e-mail: igor.zdunski@utp.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-2566-3105>

Streszczenie: Swoboda umów to zarówno możliwość kształtowania treści umowy jak i swoboda jej zawarcia, która obejmuje zarówno nieskrępowaną możliwość wyboru kontrahenta jak i podjęcia decyzji o zawarciu lub nie zawarciu danej umowy. Artykuł 353¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740.) - dalej w skrócie: k.c. obejmuje jedynie swobodę umów sensu stricte dotyczącą kształtowania jej treści. Art. 353¹ k.c. brzmi: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego”. Swoboda kształtowania treści umów nie jest pozbawiona granic. Treść lub cel umowy nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Powyższe rozważania odnoszą się także do umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej-franka szwajcarskiego, nazywanych potocznie: „kredytami frankowymi”.

Słowa kluczowe: zasada swobody umów, “kredyt frankowy”, zasady współzycia społecznego.

Swoboda umów to zarówno możliwość kształtowania treści umowy jak i swoboda jej zawarcia, która obejmuje zarówno nieskrępowaną możliwość wyboru kontrahenta jak i podjęcia decyzji o zawarciu lub nie zawarciu danej umowy. Przepis z art. 353¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740.) - dalej w skrócie: k.c. obejmuje jedynie swobodę umów sensu stricte dotyczącą kształtowania jej treści. Art. 353¹ k.c. brzmi: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego”. Swoboda kształtowania treści umów nie jest pozbawiona granic.

Treść lub cel umowy nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy badaniu czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z naruszeniem przepisu z art. 353¹ k.c. należy brać pod uwagę zarówno treść jak i cel umowy.

Przez treść umowy należy rozumieć regulacje odnoszące się zarówno do uprawnień jak i do obowiązków stron. Celem zaś jest zamierzony pozytywny skutek. Co do celu stosunku prawnego wypowiedział się Sąd Najwyższy: „Cel ten, zdaniem części doktryny, nie musi przy tym wynikać z treści zawieranej umowy. Należy zauważyć, że niezbędne jest jednak, aby niedozwolony cel umowy można było wywieść z treści zawartej umowy („odnaleźć” w jej treści). Cel umowy nie musi natomiast być celem wspólnym dla obu stron, wystarczy, że do jego osiągnięcia dąży jedna ze stron umowy, a druga jest tego świadoma lub - biorąc pod uwagę okoliczności zawarcia umowy oraz jej treść - powinna być świadoma”¹.

Granice swobody umów określone są przez właściwość (naturę) stosunku. W istocie doktryna oraz orzecznictwo nie wyjaśniły w pełni znaczenia tego ograniczenia. Z wypowiedzi przedstawicieli doktryny jednak wynika, że można je rozumieć dwojako. Po pierwsze – szerzej, jako dyrektywę przestrzegania pewnych zasadniczych znamion stosunku zobowiązaniowego, tj. tych jego części składowych, których istnienie decyduje o istocie tworzonego węzła prawnego. O dyrektywie tej należy wnioskować albo bezpośrednio z charakteru stosunków zobowiązaniowych w ogólności, albo z charakteru przynależnego danemu typowi tych stosunków. Po drugie zaś – wężiej, jako dyrektywę przestrzegania pewnych specyficznych, normatywnie sprecyzowanych części składowych poszczególnych typów nazwanych stosunków zobowiązaniowych, których nieuwzględnienie lub zmodyfikowanie powodowałoby merytoryczne wypaczenie ustawodawczego wzorca stosunku zobowiązaniowego wynikającego z określonego typu umowy².

Można tu też wskazać na stwierdzenie Sądu Najwyższego, który uznał, że: „Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiami tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian (...) pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla

¹ Wyrok SN z 26 marca 2002 r., III KKN 801/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 41.

² M. Bączyk, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach bankowych za okres od stycznia do czerwca 2011 roku*, „Monitor Prawa Bankowego” 2012, nr 2, s. 49.

siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów”³.

Granice swobody umów określone są także przez zasady współzycia społecznego. Klauzula generalna zasad współzycia społecznego oznacza w tym przypadku niemożność ustalania w umowie postanowień niemoralnych. Ustawodawca wychodzi z założenia, że stosunki społeczne i gospodarcze mogą się zmieniać szybciej niż jest on w stanie regulować dane aspekty przepisami prawnymi, w tym celu niezmiernie pomocna jest ta klauzula generalna obejmująca postanowienia umowne, które są sprzeczne z dobrą wiarą, łamią zasady sumienności i rzetelności kupieckiej itp.⁴.

Problematyka zasady swobody umów nie pozostaje bez wpływu na analizę prawną konstrukcji umów kredytowych w ogólności, w tym także w odniesieniu do „kredytów frankowych”. Kredytobiorca oraz kredytodawca zawierając umowę kredytu mogą bowiem ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Jednocześnie, w kontekście wzajemnych praw i obowiązków konsumenta oraz banku umowa kredytu stanowi czynność prawną dwustronnie zobowiązującą⁵.

Z pewnością kryterium oceny może stanowić brzmienie ustawy a dokładnie przepisu art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, który na przestrzeni kilkudziesięciu lat podlegał nowelizacjom⁶. Warto zauważyć, iż przepis art. 69 ust. 1 oraz ust.2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe o treści obowiązującej do dnia 25 sierpnia 2011 r. przewidywał: „Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

1. strony umowy,
2. kwotę i walutę kredytu,
3. cel, na który kredyt został udzielony,
4. zasady i termin spłaty kredytu,

³ Uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNCPC 1992, nr 1, poz. 1, z komentarzem W. Pyziola, *Obrót gospodarczy*, „OG” 1991, nr 4, s. 10.

⁴ Przekroczeniem granic wolności kontraktowej jest naruszenie choćby jednego z [kryteriów wskazanych w art. 353(1) k.c.], co spowoduje uruchomienie sankcji bezwzględnej nieważności przewidzianej w art. 58 k.c. Nie można jednak wykluczyć możliwości krzyżowania się treści regulacji w ten sposób, że zakaz ustalania treści i celu umowy w określony sposób będzie wynikać jednocześnie z ustawy, zasad współzycia społecznego i natury stosunku prawnego (vide: K. Bącznyk, *Głosa OSP*. 2002.3.39, *Głosa do wyroku SN z dnia 16 lutego 2001 r.*, IV CKN 244/00, *tez nr 4*).

⁵ Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2012, s. 251.

⁶ T.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896.

5. wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
6. sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
7. zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
8. terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
9. wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
10. warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy⁷.

Z brzmienia przywołanego przepisu wynika, iż do dnia 25 sierpnia 2011 r. bank mógł udzielić kredytu w złotych lub w walucie obcej. Niemożliwe było udzielanie kredytów „hybrydowych”, czyli złotych, a jedynie indeksowanych do waluty obcej. Podnosi się bowiem zarzut, iż dokonana wówczas indeksacja do waluty obcej spowodowała naruszenie zasady walutowości, wyrażonej w art. 358 k.c., co powinno skutkować nieważnością z art. 58 k.c.⁸ .Przeciwnym argumentem przemawiającym za brakiem naruszenia art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe jest regulacja art. 358 k.c. Przepis ten już wówczas przewidywał możliwość zastrzeżenia w umowie wysokości świadczenia pieniężnego ustalonego według innego niż pieniądź miernika wartości. W ten sposób zwolennicy braku naruszenia regulacji prawa bankowego uzasadniają zastosowaną klauzulę waloryzacyjną do waluty obcej.

Podzielał stanowisko T. Nowakowskiego, który dostrzega wątpliwości, czy obecnie prawo polskie w ogóle dopuszcza możliwość powołania się przez konsumenta na nieważność powyższych czynności prawnych, z uwagi na wadliwość mechanizmu wypłaty i spłaty zobowiązania. Omawiane zagadnienie dotyczy w zasadzie umów zawartych przed 24.01.2009 r. Wówczas weszła w życie nowelizacja Kodeksu cywilnego i Prawa dewizowego⁹ , wprowadzająca art. 358 § 2 k.c. w obecnym brzmieniu¹⁰. Zatem dla czynności prawnych dokonanych po tym dniu, sąd może ustalić wartość waluty obcej wedle kursu średniego NBP, wypełniając tym samym lukę w umowie, powstałą na skutek abuzywności¹¹. Teza

⁷ Dz. U. 1997 Nr 140 poz. 939 ze zm.

⁸ Z. Radwański [w:] Z. Radwański (red.), System Prawa Prywatnego, t. 2, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2008, s. 447.

⁹ Ustawa z 23.10.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 228, poz. 1506).

¹⁰ T. Nowakowski, *Kilka uwag na temat nieważności umów kredytu frankowego ze względu na wadliwość przeliczania zobowiązania stron na polskie złote i franki szwajcarskie*, „PPH” 2020, nr 2, s. 43-49.

¹¹ Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dopuszcza sądowe zastąpienie niedozwolonych postanowień umownych, jeśli powstała luka prowadziłaby do negatywnych konsekwencji dla konsumenta. Por. wyrok TS z 30.04.2014 r., C-26/13, Árpád Kásler i Hajnalka Káslerne Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, EU:C:2014:282 oraz wyrok TS z 21.01.2015 r., sprawy połączone C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, Unicaja Banco, SA przeciwko José

o ewentualnej nieważności umów kredytu frankowego staje się aktualna nie tylko ze względu na zapadłe orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie Dziubak. Trybunał Sprawiedliwości dopuścił uwzględnienie nieważności przez sąd krajowy, jeśli umowa nie zawierałaby wszystkich istotnych elementów. Poza tym skład orzekający wskazał na opcjonalność systemu ochrony konsumentów. Jego stosowanie zależy więc wyłącznie od woli uprawnionego. Jeśli z ochrony tej zrezygnuje, sąd rozstrzyga wyłącznie na podstawie regulacji prawa krajowego, a nie unijnego¹².

Coraz częściej, w orzecznictwie spotykany jest pogląd, iż przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe mają charakter bezwzględnie obowiązujący, zaś ich naruszenie powinno skutkować nieważnością czynności prawnej, stosowanie do art. 58 § 1 k.c. W wymieniony nurt jurystyczny wpisuje się jedno z orzeczeń Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, w którym Sąd wskazał, iż: „ W ocenie Sądu przepisy ustawy Prawo bankowe mają charakter bezwzględnie obowiązujący, zaś ich naruszenie powinno skutkować nieważnością czynności prawnej, stosownie do art. 58 § 1 k.c. W ocenianej sprawie, Sąd analizując pisma stron, doszedł do wniosku, że powódka i pozwany zgodni byli co do tego, że przedmiotowa umowa, pomimo tego, że wyrażono w niej kwotę zobowiązania w CHF, stanowiła w istocie kredyt w PLN, zaś frank szwajcarski stanowił jedynie tzw. klauzulę waloryzacyjną¹³.

Biorąc pod uwagę sposób rozumowania zawarty w wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie należy wziąć pod uwagę treść umowy kredytu, jak i dokonać wykładni woli stron, a więc ich zgodnego celu. Często bowiem jest tak, iż bank udziela kredytu w walucie obcej, czyli we franku, jednakże kwota kredytu wypłacana jest w złotych, a także kwota spłaty przeliczana jest na złote. Uwzględniając, że zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego istotą kredytu jest oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych, dla ustalenia tego, w jakiej walucie został udzielony kredyt nie powinno mieć znaczenia, jak zapisano ich ilość w samej jej treści, lecz to jaka konkretnie kwota i w jakiej walucie została udostępniona przez kredytodawcę drugiej stronie i wykorzystana faktycznie przez kontrahenta banku. Warto bowiem zauważyć pewną etapowość stosunku kredytu, to jest udostępnienie przez kredytodawcę środków pieniężnych kredytobiorcy, następnie wykorzystanie kredytu przez biorącą go osobę i na samym końcu zwrot wykorzystanej kwoty. Uprawniony jest wobec tego wniosek, iż podstawowe znaczenie dla ustalenia kwoty i waluty kredytu nie ma to, w jaki sposób określono je w umowie, lecz to jakie środki i w jakiej walucie zostały udostępnione, wykorzystane i zwrócone. Należy także w konkretnej sprawie rozważyć, gdzie powódka zamieszkuje, czy zarabia w złotych, czy we frankach, jaki był cel uzyskania określonej kwoty polskiej waluty. Są to informacje, które towarzyszą składanym oświadczeniom woli przez strony umowy. Zgodnie z art. 65

Hidalgo Rueda i in. i Caixabank SA przeciwko Manuel María Rueda Ledesma i in., EU:C:2015:21.

¹² Wyrok TS z 3.10.2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, EU:C:2019:819.

¹³ Wyrok SO Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 2.12.2016 r. sygn. akt III C 75/16.

§ 1 i § 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wówczas przy zastosowaniu przywołanego przepisu dotyczącego wykładni oświadczeń woli, można ustalić, że pomimo określenia w umowie kwoty i waluty kredytu w CHF, w rzeczywistości dotyczyły on świadczenia w PLN.

W takiej sytuacji, uwzględniając umowne zasady wypłaty oraz spłaty przez kredytobiorców poszczególnych rat kredytu, w przeliczeniu do franka szwajcarskiego, możliwe jest ustalenie, że takie odniesienie do obcej waluty może stanowić wyłącznie rodzaj klauzuli waloryzacyjnej, a więc powołanie się na inny niż polski pieniądź miernik wartości. Brak jest zwykle w umowie jakichkolwiek zapisów, które pozwalałyby na stwierdzenie, że bank w rzeczywistości udostępnia kredytobiorcom określoną kwotę CHF i że mogą oni dysponować środkami wyrażonymi w takiej walucie. W praktyce, kredytobiorcy mogą żądać wypłaty jedynie w złotych polskich. Podkreślić należy, że ustawodawca wprowadzając do Prawa bankowego pojęcie kredytów denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. nie posłużył się w odniesieniu do nich pojęciem kredytu „walutowego”, „dewizowego” lub „udzielonego w walucie obcej”, wskazując jedynie na to, że ma być on poprzez denominację lub indeksację odniesiony do waluty innej niż złoty. Świadczy to niewątpliwie o tym, że analiza prawna stojąca u podstaw takiego zabiegu ustawodawczego nakazuje przyjęcie, że tego rodzaju kredyty nie stanowią udzielanych w obcej walucie, lecz w istocie są one złotówkowymi, w których zagraniczny pieniądź stanowi jedynie miernik wartości¹⁴.

Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z którego wynika, że umowa kredytu stanowi odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność, zaś przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy. Ponadto, przy pożyczce brak jest konieczności określenia celu pożyczki, tymczasem przy kredycie taki cel jest obowiązkowy. Wreszcie należy zauważyć, iż udzielanie kredytów i pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe¹⁵. Sąd Okręgowy w Toruniu rozpoznając sprawę wyraził aprobatę dla poglądu SN wyrażonego w wyroku z dnia 13 maja 2009 roku sygn. akt CSK 32/2009 wskazując, iż umowa kredytu nie jest odmianą umowy pożyczki. Ustawa prawo bankowe nie zawiera legalnej definicji umowy kredytu walutowego. Odwołując się do zasad interpretacji językowej, za kredyt walutowy uznać należy zatem kredyt, który jest określony w

¹⁴ Do wniosku, że w umowie istnieje mechanizm ukrycia przeliczenia, choć bez uzasadnienia, dochodzą J. Mojak, T. Turski, *Dopuszczalność konwersji kredytowych zobowiązań walutowych – wybrane zagadnienia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie” 2017, nr 1, s. 119 oraz D. Krajewski, *Charakter prawny typowej umowy o kredyt denominowany do waluty innej niż waluta polska* (cz. I), „Monitor Prawniczy” 2017, nr 21, s. 1163 i n.

¹⁵ Wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział I Cywilny z dnia 13 lipca 2016 r., sygn. akt I C 916/16.

walucie obcej, w tejże walucie obcej jest wypłacony i w walucie obcej jest spłacony. W przywołanej sprawie, regulamin bankowy stanowił, iż kredyty w walutach wymienialnych uruchamiane są w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna, według kursu walut obowiązujących w banku w momencie wypłaty. Kredyty w walutach wymienialnych spłacane są: czy w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty, według kursów walut obowiązujących w banku w momencie spłaty lub w walucie, w której zostały udzielone. Odsetki, prowizja oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w walucie kredytu lub w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży obowiązujących w banku w momencie spłaty. Jak wynikało z treści zawartej umowy kredyt spłacany jest w złotych. Również w tej walucie kredyt został uruchomiony. Zatem strony zawarły umowę mocą, której bank przekazał do dyspozycji określoną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonej w umowie ilości franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana w odniesieniu do ceny kupna franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu udzielenia kredytu. Zgodnie z umową pozwana miała spłacać kredyt w złotych, według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu wpłacenia konkretnej raty.

Można mieć wątpliwości, czy tak skonstruowana umowa stanowi umowę kredytu, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych już *essentialia negoti* umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji¹⁶. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu wraz z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. Tymczasem wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiło się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli waloryzacyjnej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli waloryzacji wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także wysokim ryzykiem możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych¹⁷.

Warto w tym miejscu przywołać stan faktyczny, który jeszcze lepiej przybliży istotę pojawiających się kwestii spornych wynikających z odejścia od zasady swobody umów i naruszenia zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia,

¹⁶ M. Bednarek, *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania w umowie kredytowej (przyczynek do dyskusji)*, „Studia Prawa Prywatnego” 2017, nr 1, s. 51 i n.

¹⁷ J. Czabański, *Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza problemu*, „Palestra” 2016, nr 6.

obarczenia kredytobiorców nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych.

W analizowanej sprawie, w 2006 r. kredytobiorcy zawarli z jednym z banków umowę kredytu. Kredytobiorcy zawarli powyższą umowę kredytu jako konsumenci w rozumieniu przepisów k.c.. Kredyt udzielony został w złotych, w kwocie 200.000 zł. Kredyt wypłacony został w złotych, w pięciu transzach. Kredytobiorcy spożytkowali otrzymane złote na sfinansowanie budowy domu. Kredytobiorcy spłacali bankowi kapitał w złotych. Również odsetki i inne świadczenia względem banku kredytobiorcy spłacali w złotych, wpłacając pieniądze na rachunek prowadzony w banku. Kredytobiorcy nie mogli spłacać kredytu żadną walutą obcą. Również hipoteka będąca zabezpieczeniem należności banku została określona wyłącznie w złotych. Oświadczenie o poddaniu się egzekucji, zawarte w umowie, wyrażone było w złotych.

W umowie kredytu znalazły się postanowienia, na podstawie których bank twierdził, iż saldo zadłużenia z tytułu wypłaconej sumy 200.000 złotych winno być *post factum* zamienione na saldo zadłużenia w walucie obcej (CHF).

Zapis umowy w § 2 ust. 1 brzmiał następująco: „*Na wniosek kredytobiorcy Bank udziela kredytu w kwocie 200.000 zł., nominowanego do waluty CHF, według kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz – w przypadku wypłaty kredytu w transzach, na cel określony w § 1*”.

Przywołany zapis umowy dotyczy zarówno etapu podpisania umowy, jak i etapu jej wykonania. Wynika z niego, iż w momencie podpisania umowy bank dysponuje określonymi środkami pieniężnymi, które przekazuje do wyłącznej dyspozycji kredytobiorcom. Należy jednak podkreślić, iż nie są to środki pieniężne w postaci franków szwajcarskich, lecz wyłącznie w postaci waluty polskiej. To także tłumaczy, iż mamy w istocie do czynienia z „kredytem frankowym” jak w tytule artykułu pisanym w cudzysłowie, gdyż bank nie dysponował w omawianym przypadku walutą w postaci franków szwajcarskich, lecz walutą polską. To jednak nie jest jedyna kwestia mogąca wywołać u przeciętnego konsumenta błędne wrażenie, że staje się w ten sposób kredytobiorcą „frankowym” w sytuacji, gdy spłaca raty kredytu w walucie polskiej. Dezinformacja konsumenta może także dotyczyć pojawiającego się w przywołanym zapisie umowy pojęcia „kupna” waluty. Nie zostało to pojęcie na tyle sprecyzowane, aby konsument w momencie podpisywania umowy mógł zdawać sobie sprawę jak ten mechanizm „kupna” i „sprzedaży” waluty obcej może mieć wpływ na wysokość spłacanej raty kredytu¹⁸. W praktyce wysokość tego przelicznika bank wyznaczał samodzielnie i przedstawiał konsumentom dopiero po zawarciu umowy oraz po wypłacie kredytu. W trakcie podpisywania umowy konsumenci nie znali wysokości przeliczników, które zostały zastosowane względem

¹⁸ T. Czech, *Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego*, „Prawo w Działaniu” 2014, nr 20, s. 297.

nich, a także nie znali zasad, wedle których bank te przeliczniki ustalił¹⁹. Również w trakcie otrzymywania wypłaty kredytu, czyli już po podpisaniu umowy, konsumenci nie mieli wiedzy, ile wyniosą przeliczniki określone przez bank. Zastosowanych przeliczników bank nie ustalił z konsumentami. O zastosowanych przelicznikach bank poinformował konsumentów *post factum*²⁰. Mimo, że od momentu wypłaty kredytu bank zaczął wyrażać relacje z konsumentem saldo kredytu we frankach szwajcarskich, na bazie postanowień umownych bank wymagał od kredytobiorców spłat wyłącznie w złotych polskich (§ 5 ust. 4 umowy).

Zgodnie z treścią § 3 ust. 2 umowy, *kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na CHF według kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków*.

W świetle powyższego zapisu, już na etapie podpisania umowy a następnie w sposób widoczny i odczuwalny finansowo dla konsumentów na etapie jej wykonania, zachwiana zostaje zasada nominalizmu. Dotyczy to także naruszenia zasady określoności świadczenia z którą wiąże się sytuacja obarczenia konsumentów nieograniczonym ryzykiem kursowym. W ten sposób staje się także realne ryzyko naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych²¹.

W odpowiedzi na analizowane kwestie sporne, w jednym z pierwszych komunikatów, przedstawiono informacje na temat działań podjętych przez bank w sprawie kredytów denominowanych we franku szwajcarskim. Działania podjęte przez ten bank były zgodne z propozycjami Związku Banków Polskich przedstawionymi pod koniec stycznia 2015 r. Spready walutowe: 70 % klientów Santander Consumer Banku spłaca raty kredytów hipotecznych według kursu sprzedaży NBP. W ten sposób Bank obniżył na sześć miesięcy spread dla franka szwajcarskiego do poziomu 1 %. Obecnie 70 % klientów spłacających kredyty hipoteczne w banku do obliczenia wartości raty stosuje kurs sprzedaży NBP, co całkowicie eliminuje kwestię spreadów walutowych. Takie warunki mają między innymi wszyscy klienci tzw. starego portfela. W odniesieniu do pozostałej części klientów, bank obniżył spread walutowy dla franka szwajcarskiego na okres sześciu miesięcy. Obniżone spready walutowe obowiązują w banku od początku lutego 2015 r.²².

Mechanizm rosnącego zadłużenia kredytobiorców wynikał z tego, że po wypłacie całości kredytu w kwocie 200.000 zł. kredytodawca jednostronnie ustalił zadłużenie konsumentów na kwotę 82.000 CHF. Przeliczenie kwoty 200.000 zł. na kwotę 82.000 CHF polegało na tym, że bank podzielił kwotę 200.000 złotych przez

¹⁹ A. Jurkowska-Zeidler, *Asymetria ryzyka a zasada sprawiedliwości społecznej na tle problemu kredytów we frankach szwajcarskich*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2016, nr 1, s. 131-154.

²⁰ J. Ostalowski, *Zaniechanie informacyjne banku jako podstawa roszczeń konsumenta dotyczących umowy kredytu denominowanego we franku szwajcarskim*, „PPH” 2018, nr 4, s. 27-38.

²¹ M. Bednarek, *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania w umowie kredytowej (przyczynek do dyskusji)*, „Studia Prawa Prywatnego” 2017, nr 1, s. 51 i n.

²² <http://www.santanderconsumer.pl/serwis-prasowy/aktualnosci/dzialania-podjete-przez-santander-consumer-bank-w-sprawie-kredytow-denominowanych-we-franku-szwajcarskim> [20 grudnia 2020 r.].

narzucaną przez siebie niską wartość 1 CHF, wartość CHF wykreowaną przez bank na dzień wypłaty każdej z transz. Dzieliąc kwotę złotych przez niską liczbę (wartość) bank ustalił korzystne dla siebie, wysokie saldo zadłużenia konsumenta w CHF wynoszące, po wypłacie wszystkich transz, łącznie 82.000 CHF. Wartość końcową „długu” bank ustalił jednostronnie i uznaniowo, podobnie jak użyty do tego ustalenia przelicznik, ogłoszony następnie jako kurs kupna. Analogicznie postąpił bank w odniesieniu do każdej z transz kredytu, dzieląc ilość wypłacanych złotych polskich przez niską liczbę nazywaną „kursem kupna” franka szwajcarskiego i uzyskując odpowiednio wysoką ilość franków szwajcarskich długu.

Od momentu zaprezentowania zadłużenia w CHF dokonanego przez bank, bank posługiwał się w relacjach z kredytobiorcami, tak wyliczonym przez siebie saldem zadłużenia, wyrażonym w CHF. Od tak ustalonego zadłużenia, bank domagał się spłaty kapitału i odsetek. Ponieważ saldo zadłużenia zostało zawyżone, automatycznie oznaczało to zwiększenie wysokości rat, liczonych od tego zadłużenia.

Wykazanie naruszenia zasady nominalizmu a także naruszenia zasady określoności świadczenia, z którą wiąże się sytuacja obarczenia konsumentów nieograniczonym ryzykiem kursowym przy naruszeniu przepisów o odsetkach maksymalnych oznacza konieczność dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii finansowej na okoliczność ustalenia wysokości różnicy między wpłaconym przez kredytobiorców kwotami w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do określonego dnia trwania umowy a kwotami należnymi bankowi przy założeniu, że kredytobiorców nie wiążą postanowienia niedozwolone, tj. w szczególności nie wiąże treść § 2 ust. 1 umowy, § 3 ust. 2 umowy, tj. że wyłączona została możliwość stosowania jakichkolwiek przeliczeń na walutę obcą oraz przeliczeń z waluty obcej, a jednocześnie przy założeniu wynikającym z art. 385 (1) § 2 k.c., że umowa obowiązuje w pozostałym zakresie.

Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego może stanowić jednoznaczne źródło wiedzy o charakterze rachunkowym, że pierwsze przeliczenie salda kredytu złotowego ze złotych na CHF następowało w oparciu o postanowienia niedozwolone a operacje te stanowiły źródło znacznego przychodu dla banku oraz znaczący, a jednocześnie nie dający się przewidzieć, koszt dla konsumentów. Ponadto, ważne jest także to, że wyżej wskazane postanowienia umowy przewidywały ustalanie kursu (wartości) waluty CHF bez jakiegokolwiek kontroli ze strony konsumenta. Ustalając kurs (wartość) waluty CHF kredytodawca w sposób jednostronny decydował o treści łączącej go z konsumentami umowy, ustalając według swego uznania wartość całkowitego zadłużenia z tytułu kredytu oraz – w efekcie – wysokość każdej z comiesięcznych rat kredytu.

Nominacja kredytu jest mechanizmem, który ma powiązać wartość świadczenia konsumenta z tytułu kredytu z jakimś miernikiem zewnętrznym, którego wartość jest niezależna od woli stron umowy. Miernikiem tym może być w zasadzie jakiegokolwiek dobro, którego wartość daje się obiektywnie ustalić (waluta obca, złoto, miedź itp.). Kredytodawca wprowadził do umowy jako ów miernik wartość

waluty obcej – franka szwajcarskiego. Sens nominacji sprowadza się do tego, że wartość świadczenia jednej ze stron podąży w pewien z góry określony sposób za wartością owego miernika zewnętrznego. Innymi słowy, strony z góry umawiają się, jak ma wyglądać relacja pomiędzy zmianą wartości miernika zewnętrznego a dobrem, które jest nominowane. Sens nominacji znika jednak wtedy, gdy jedna ze stron przyznaje sobie w umowie prawo do jednostronnego decydowania, ile ten zewnętrzny miernik, w istocie już tylko rzekomo zewnętrzny, jest wart oraz jak wpływa na wartość zadłużenia kredytobiorcy. Nominacja jest wtedy pozorna. O treści umowy decyduje wtedy nie wartość dobra, obiektywna, zewnętrzna, ale wola jednej ze stron umowy.

W rozważania dotyczące istoty zasady swobody umów wpisują się także zasady współżycia społecznego, które wyznaczają jej granice. W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy zauważył: „Z uwzględnieniem, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania”²³. Zasady współżycia społecznego to nieskodyfikowane powszechne normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie polskim i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości lub dóbr niematerialnych. Zasady te mają silne zabarwienie aksjologiczne, co zbliża je do norm moralnych²⁴. Oczywiście jest, że jeżeli kredytodawca projektuje i wykonuje umowę kredytu tak, że dług kredytobiorców pomimo terminowych spłat nieustannie rośnie, granic tego wzrostu w umowie nie ma, a przy tym konsument nie ma żadnego mechanizmu chroniącego przed takim zjawiskiem, to sytuacja taka nie daje się pogodzić z zasadami współżycia społecznego w żaden sposób. Akceptowalne społecznie jest jedynie takie rozwiązanie, w którym wraz z oddawaniem kredytodawcy udzielonych pieniędzy, ilość pieniędzy do oddania maleje, a nie rośnie i to stale. W pojęcie zasad współżycia społecznego wpisuje się „zasada lojalności kontraktowej”. Zasadę lojalności kontraktowej należy rozumieć jako udzielenie konsumentom rzetelnej i wyczerpującej informacji co do ryzyka mechanizmu nominacji oraz jego wpływu na koszty kredytu, a zwłaszcza informacji, że zadłużenie z tytułu umowy może rosnąć do w zasadzie nieograniczonego poziomu i że za pożyczoną kwotę złotych polskich bank może zażądać dowolnej kwoty spłaty tytułem kapitału. Ponadto, na zasadę lojalności kontraktowej składa się uczciwe i jasne wskazanie konsumentom składników zysku, który bank czerpie z umowy kredytu nominowanego do waluty obcej, a zwłaszcza uczciwe wskazanie, że obok oprocentowania, znacznie większym ciężarem dla konsumenta będzie koszt „waluty” i „przeliczników” banku.

²³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt IV CSK 660/12.

²⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 maja 2015 r., sygn. akt I Aca 98/15.

Co więcej, pod analizowaną zasadą należy rozumieć także równorzędne, to jest na takich samych zasadach przyznanie konsumentom od początku zawarcia umowy możliwości przeciwdziałania ewentualnym negatywnym skutkom nominacji kredytu do waluty obcej. W sytuacji, kiedy brakuje chociażby jednego z wyżej wymienionych warunków, wówczas dochodzi do naruszenia elementarnych zasad rzetelności, uczciwości a także norm etycznego postępowania, co skutkować powinno brakiem jakiegokolwiek ochrony prawnej takiego postępowania²⁵.

W przypadku nominacji do waluty obcej przy „kredytach frankowych”, przejrzystym rozwiązaniem, zgodnym z zasadą swobody umów a także z zasadą określoności świadczenia, z którą wiąże się sytuacja obarczenia konsumentów ryzykiem kursowym, bez ryzyka naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych byłoby takie rozwiązanie, w którym – najpóźniej w chwili zawarcia umowy kredytu – w umowie tej wartość 1 CHF określałoby się jako np. kurs CHF według notowań niezależnego podmiotu (np. Europejskiego Banku Centralnego albo np. Narodowego Banku Polskiego) na określonej precyzyjnie dacie i godzinę, powiększony o jasno określoną, stałą marżę banku (np. kurs średni EBC lub NBP plus sztywna, niezmienna marża banku w wysokości 1 %) ²⁶.

Piśmiennictwo

- Bączyk M., *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach bankowych za okres od stycznia do czerwca 2011 roku*, „Monitor Prawa Bankowego” 2012, nr 2.
- Bednarek M., *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania w umowie kredytowej (przyczynek do dyskusji)*, „Studia Prawa Prywatnego” 2017, nr 1.
- Czabański J., *Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza problemu*, „Palestra” 2016, nr 6.
- Czech T., *Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego*, „Prawo w Działaniu” 2014, nr 20.
- Grebieniow A., Osajda K., *Kredyty walutowe. Węzłowe zagadnienia*, „Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Materiały Naukowe” 2019, t. VII, s. 80–82
- Jurkowska-Zeidler A., *Asymetria ryzyka a zasada sprawiedliwości społecznej na tle problemu kredytów we frankach szwajcarskich*, „Gdańskie Studia

²⁵ Abuzyność nigdy nie prowadzi do zmiany charakteru prawnego umowy łączącej strony. Zob. wyrok SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11, poz. 132 oraz wyrok SA w Warszawie z 23.01.2018 r., V ACa 493/17, LEX nr 2592960.

²⁶ D. Rogoziński, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej a prawidłowa implementacja jurysdykcyjna dyrektywy 93/13/EWG*, s. 9-10. Na skutek eliminacji klauzuli indeksacyjnej strony miałyby łączyć umowa kredytu złotowego oprocentowanego stawką LIBOR CHF. Por. A. Grebieniow, K. Osajda, *Kredyty walutowe. Węzłowe zagadnienia*, „Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Materiały Naukowe”, t. VII, Warszawa 2019, s. 80–82.

Prawnicze” 2016, nr 1.

- Mojak J., Turski T., *Dopuszczalność konwersji kredytowych zobowiązań walutowych – wybrane zagadnienia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie” 2017, nr 1.
- Nowakowski T., *Kilka uwag na temat nieważności umów kredytu frankowego ze względu na wadliwość przeliczania zobowiązania stron na polskie złote i franki szwajcarskie*, „PPH” 2020, nr 2.
- Ostałowski J., *Zaniechanie informacyjne banku jako podstawa roszczeń konsumenta dotyczących umowy kredytu denominowanego we franku szwajcarskim*, „PPH” 2018, nr 4.
- Pyziola W., *Obrót gospodarczy*, „OG” 1991, nr 4.
- Radwański Z., Panowicz-Lipska J., *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2012.
- Radwański Z., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2008.
- Rogoziński D., *Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej a prawidłowa implementacja jurysdykcyjna dyrektywy 93/13/EWG*.

FRANC CREDITS AGREEMENT” IN LIGHT OF THE JURISPRUDENCE. A SELECTED CASE STUDY

Summary: The freedom of contracts is both the possibility of shaping the content of the contract and the freedom to conclude it, which includes both an unrestricted possibility of choosing contractor and making a decision to conclude a contract or not. Article 353¹ of the Act of 23 April 1964. - Civil Code (i.e. Journal of Laws of 2020, item 1740.) - referred to the freedom of contracts *sensu stricto* concerning the shaping of its content. Art. 353¹ of the Civil Code reads: “The parties concluding a contract may form a legal relationship at their own discretion, as long as its content or purpose does not oppose the nature of the relationship, the law or the rules of social coexistence”. The freedom to form the content of contracts is not without limits. The content or purpose of the contract may not be in conflict with the nature of the relationship, the law or the rules of social intercourse. The above considerations also apply to the aspects of credit agreements indexed to the Swiss franc, named as: “franc credit agreement”.

Key words: principle of freedom of contract, “franc credit agreement”, principles of social coexistence.